

OSTATNIE WIADOMOŚCI

KURSOR BIŁŁOFEKTY
nr. 134

Redakcja i Administracja
ul. Rydza-Smigłego Nr 6
Telefon Nr 59.

GRODZIENSKIE

Cena 10 gr.

Rok IV.

GAZETA PORANNA DLA WSZYSTKICH

Nr. 335

Morderstwo polityczne w Leningradzie Zbiorowe samobójstwo

Zabity został Kirow, sekretarz centr. kom. partii komunistycznej trzech młodych ludzi w hotelu warszawskim

MOSKWA, (PAT). Agencja Tass donosi: Wczoraj o godzinie 16.30 został zabity z ręki mordercy, naslanego przez wrogów klasy robotniczej Sergiusz Kirow.

Zabójstwa dokonano w gmachu sowietu leningradzkiego (Były Instytut Smolny). Sprawca zabójstwa został aresztowany. Władze ustalają identyczność zamachowca.

MOSKWA, (PAT). Sergiusz Mironowicz Kirow należał do t. zw. „starej gwardii bolszewickiej”. Był członkiem partii komunistycznej od roku 1904. Za rządów carskich odsiadywał za nielegalną akcją rewolucyjną długolatte więzienie. Po rewolu-

lucji zajmuje szereg wybitnych stanowisk w armji i partji. Ostatnio Kirow zajmował stanowisko sekretarza centralnego komitetu partji komunistycznej w Leningradzie oraz członka centralnego komitetu wykonawczego ZSRR.

Komunikat oficjalny o zabójstwie Kirowa mówi ogólnikowo, że zginął z ręki zabójcy, naslanego przez wrogów klasy robotniczej.

Odezwa komisariatu przemysłu spożywczego twierdzi, że zabójca został nasłany przez wrogów Związku Socjalistycznego.

Centralny komitet partji komunistycznej wydał z okazji zamachu specjalną odezwę, nawołującą ludzi pracy do dalszej walki o triumf socjalizmu i o wytopnienie wszystkich wrogów klasy robotniczej.

Pogrzeb Kirowa odbędzie się w Moskwie w dn. 6 grudnia. Prochy zmarłego zostaną pochowane w murze kremlo wskim. Jakichkolwiek dalszych szczegółów o zabójstwie Kirowa brak.

Tragicznie zmarły Sergiusz Kirow urodził się w r. 1887. Z zawodu był dziennikarzem. W r. 1906 został skazany na 5-cio letnie więzienie w twierdzy. Po rewolucji w latach 1918 — 1920 brał udział w wojnie domowej.

Wczoraj rano do hotelu „Polonia-Palace” przy Al. Jerolimskiej 39 w Warszawie przyjechało i zajęło wspólny numer 3-ch młodzienców, którzy podali portjerowi swe nazwiska, jak następuje: Herbert Brzeziński, lat 25, robotnik w cukierni (Katowice), Ernych Jagoda, lat 20, uczeń (Szczecin) i Ryszard Pasterney, lat 20 uczeń (Katowice).

Około godz. 14-ej min. 40 służba hotelowa usłyszała odgłos wystrzału rewolwerowego, dochodzący z numeru, zajmowanego przez młodzienców. Gdy na pukanie nikt nie odpowiadał, drzwi natychmiast wyważono, zawiadamiając jednocześnie policję XII komis.

Oczom przybyłych przedstawili się straszny widok. Na podłodze leżeli w kałużach krwi wszyscy trzej przyjezdni. Lekarz Pogotowia Ratunkowego stwierdził śmierć wszystkich, wskutek ran postrzałowych głowy.

Z przeprowadzonego pobieżnego dochodzenia wynika, iż wszyscy młodzienci uplanowali wspólne samobójstwo. Ponieważ jednak dwaj uczniowie nie mieli odwagi odebrać sobie życia, przeto najstarszy, Brzeziński zastrzelił Jagodę i Pasterney'a, poczem sam popełnił samobójstwo, ponieważ rewolwer znalazł przy jego zwłokach, które były jeszcze ciepłe.

Policja XI komis. wszczęła energiczne dochodzenie, celem ustalenia przyczyny strasznego dramatu. Jednocześnie zawiadomiono władze policyjne odpowiednich miejscowości, celem poinformowania rodzin denatów.

Powrót Marsz. P. Isudskiego do Warszawy

W dniu wczorajszym powrócił do Warszawy Pan Marszałek Józef Piłsudski.

W czasie podróży i 10-dniowego pobytu w Wilnie towarzyszyli P. Marszałkowi płk. dr. Woyczyński i kpt. Lepicki.

Na dworcach witali P. Marszałka prezes Rady Ministrów prof. Leon Kościelski, pp. ministrowie Beck, Kosiński, Bukiewicz, pierwszy wiceminister Spr. Wojsk. gen. Kasprzycki, szef Sztabu Głównego gen. Gąsiorowski, płk. Wartha, płk. Englisch, ppłk. dypl. A. Sokółowski, ppłk. Busler i inni.

Na sporty zimowe do Polski

W końcu bm. przybędą do Polski zbiorowe wycieczki zagraniczne do najlepszych miejscowości górskich. Zorganizowane jest między innymi przyjazd 300 turystów z Francji i Belgii. Dla wycieczek tych zorganizowane będą specjalne 10-dniowe pociągi narciarskie.

Wyjaśnienie w sprawie wyciągów meldunkowych

Wydane zostało doniosłe wyjaśnienie do urzędów gminnych w sprawie wyciągów meldunkowych. T. zw. półwładztwo zamieszkania przestawiane urzędem państwowym i komunalnym tracą ważność w ciągu 2-ch miesięcy od daty wystawienia. Wyciągi meldunkowe nie mogą być w żadnym wypadku używane jako dowody tożsamości osoby.

Komisarz Bonny aresztowany

PARYŻ, (PAT). Onegdaj wieczorem zakończył się proces o oszczerstwo, wytoczony przez komisarza policyjnego Bonny przeciwko wydawcom tygodnika „Gringoire”.

Przysięgłym postawiono 39 pytań. Późnym wieczorem ogłoszono wyrok, uniewinniający

wydawców „Gringoire”. Komisarza Bonny prócz przegranej moralnej, skazano na poniesienie kosztów procesu.

Wczoraj wezwano komisarza do Pałacu Sprawiedliwości. Sędzia śledczy nakazał niezwłocznie jego aresztowanie. Pomimo protestów z jego strony, został

on uwieczony pod zarzutem korupcji i szantażu.

Wiadomość o aresztowaniu Bonny'ego wywołała w całym Paryżu duże wrażenie.

Bonny mimo protestów obrońców został osadzony w więzieniu „Sante”.

Banda młodoletnich włamywaczy

WIEDEN, (PAT). Policja wiedeńska wpadła na trop zorganizowanej bandy młodocianych włamywaczy.

Należało do niej 16-tu chłopaków, przeważnie w wieku lat od 10 do 12. Na czele bandy stał chłopak 15-letni, który urządził specjalne kursy dla swych

podwładnych.

Trzech chłopców oddano do dyspozycji władz sądowych, pozostałych umieszczono w domu poprawczym.

Niema amatorów do dobrowolnych ubezpieczeń

Jak wiadomo obowiązujące przepisy o ubezpieczeniach społecznych przewidują możliwość dobrowolnego przystąpienia do ubezpieczalni przez niektóre kategorie pracowników nie podlegających ubezpieczeniu przymusowemu. Liczba dobrowolnie ubezpieczonych jest jednakże bardzo niska, o czym świadczą wpływy uzyskane ze składek tej kategorii ubezpieczonych.

W b. r. budżetowym Ubezpieczalnie społeczne prelimitowały z tego tytułu dochód tylko w wysokości 58.000 zł., podczas gdy składowki z ubezpieczeń przy musowych przyniosą w tym samym okresie ponad 110.000.000 złotych.

W podziemiach kopalni „Mysłowice” oberwał się strop, zasypując włami węgla Antoniego Zymulę, który wkrótce zmarł.

W porcie Beirutu w magazynach, zawierających łatwopalne materiały nastąpił wczoraj wybuch, który spowodował śmierć 13-tu robotników. Liczba rannych nie została dotychczas ustalona.

o obronie własnej zabiła męża

W Międzyzlesiu (gm. let. Falenica) zamieszkała 37-letnia Czesława Falkowska, tokarz, z żoną Anną i trojgiem dzieci.

Pożycie małżonków zakłócały ciągle nieporozumienia, gdyż Falkowski często upijał się, ska- piec na utrzymanie rodziny. Gdy żona zwracała mężowi uwagę, wówczas maltretował ją.

Nocy wczorajszej Falkowski wrócił do domu pijany i, wywołując awanturę z żoną, odgrza-ając się, że pozabija wszystkich. Po chwili chwycił siekierę i zamierzył się na żonę. Nie

Cezarek skazany na 4 lata więzienia

szczęśliwa kobieta, doprowadzona do rozpaczcy ciągłymi awanturami i pogrozkami, wyrwała siekierę i, działając w obronie własnej i dzieci, zaczęła zadawać ciosy mężowi — tyranowi.

Rozpaczliwe krzyki i płacz pobudzonych ze snu dzieci nie zdolały przeszkodzić rozgrywającej się tragedji. Gdy Falkowski runął na podłogę, brocząc

gdy opanowany rzucił się na nią z siekiera

w kałużę krwi, żona jego, oprzytomniawszy na chwilę, wybiegła z domu i zgłosiła się na posterunek policji, gdzie złożyła okrwawioną siekierę, oświadczając, że zamordowała męża.

Mezobójczyni aresztowana, Falkowska została, po nałożeniu tymczasowego opatrunku przez miejscowego felczera, przewieziona na wozie do 17 komis. Przybyły tam lekarz Pogotowia stwierdził u Falkowskiej 11 ran ciętych głowy (z uszkodzeniem kości czaszki), płu- płeców, lewego ucha i prawego łokcia.

Po udzieleniu pomocy, ofiarę tragedji małżeńskiej, w stanie ciężkim przewieziono do szpitala. Przemienienia Pańskiego, gdzie wczoraj rano życie zakończył.



ślub ks. Kentu z ks. Marina

W tych dniach odbył się w opactwie Westminsterskim ślub ks. Kentu, syna króla Jerzego z księżniczką grecką Marina. Uroczystości ślubne które ścigały uwagę całego świata, odbyły się z niebывалым przepychem. Na zdjęciu orszak ślubny na placu przed Parlamentem.

Kraków zwycięża Berlin 1:0 (0:0)

BERLIN, (tel. wł.) Wczoraj odbył się oczekiwany z niebывалym zainteresowaniem mecz piłkarski Kraków — Berlin. Już na kilka dni przed meczem wyprzedano 13.000 biletów, a w dniu zawodów zebrało się na stadionie „Pocztowców” 30 tysięcy widzów.

Na mecz z Krakowem, stolica Rzeszy czekała zupełnie spokojnie. Mimo, że Kraków cieszył się tu dobrą marką, postawa Berlina na meczu z reprezentacji, pozwałała na najsmiel-

sze przypuszczenia. O porażce nikt tu nie myślał. Najwyżej zgadzano się na remis, ale to miało już być ostatecznością.

Tymczasem Kraków sprawił Niemcom niespodziankę. Gracze polscy zagrali doskonale i mimo niesprzyjających warunków atmosferycznych potrafili zadokumentować swą wyższość nad Niemcami.

Do przerwy gra była obustronnie równa, przyczem sytuacje zmieniały się jak w kalejdoskopie. Dało się jednak za-

uważyć, że nasi są lepsi w obronie.

Po pauzie szereg świetnych ataków przynosił wreszcie upragnioną bramkę: oto olbrzym Kozok, po wspaniałym driblingu, znalazł się sam przed bramką i z najbliższej odległości uzyskał gola.

Niemcy rzucili się z całą energią do ataku, ale nasza obrona była na stanowisku. Rozpaczliwe ataki Niemców nie przynosiły rezultatów i Kraków opuszcza boisko jako zwycięzca.

Zawodami kierował dobrze p. dr. Bauwens z Kolonii.

Niezadowolone ubezpieczonych z ochłapu rzuconego przez Ubezp. Społeczna

Bez względu na to po której stronie tkwi wina, zatarg w Ubezpieczalni Społecznej jest formalnym skandalem.

Do tej pory wiemy, że lekarze wywodzą swoje racje, ubezpieczalnia natomiast wydała zarządzenia z których nikt z ubezpieczonych skorzystać nie może.

czy nie chce sprawy załatwić bez uczterbku dla ubezpieczonych. Zaproponowane warunki ubezpieczonym są tylko ochłapem, a dotychczasowe wyjaśnienia ze strony lekarzy świadczą jedynie, że chodzi im o uposażenie.

Copr awda p.p. lekarze zaoferowali swą pomoc nawet bezpłatnie do dn. 5 b. m., lecz to nie wyczerpuje kwestji.

Bardzo to ładnie ze strony lekarzy, lecz stan taki jako chwilowy nie może rzecz prosta zadowolić ubezpieczonych.

Dręgo opłacana instytucja musi znaleźć ostateczne zalety, takie na jakie zasłużyli sobie ubezpieczeni za swe własne pieniądze.

Laski nikt nie wymaga. Zatarg ubezpieczalni z lekarzami nie może wypaść z krzywdą dla ubezpieczonych, wszak składki opłacają bez względu na jakiś tam zatarg.

Obarczanie winą lekarzy jest taką samą fikcją, jak fikcją jest całe leczenie w ubezpieczalni społecznej.

Dowiadujemy się, że pewne zrzeszenie pracowników wystę-

puje przeciwko ubezpieczalni „społecznej” o wypłacenie różnicy pomiędzy taksą dorożkarską, a honorarium lekarza, zidentyfikowanymi przez ubezpieczalnię, oraz różnicy cen lekarstw normalnie stosowanych, a „lekośpisem” chorej kasy.

Słuszną karą za zuchwałą kradzież

Onegdaj znowu stanęli przed sądem znani z wielu rozpraw dwaj wybrańni złodzieje: Gronostajew i Kurstak, oskarżeni jak zawsze o kradzież różnych rzeczy na szkodę Klemensa Dudzicza.

Tym razem złodzieje wybrali się na połów na skraj miasta, wykorzystali chwilową nieobec-

Zaczynają naprawiać

Z prawdziwym zadowoleniem należy podkreślić, że po długich oczekiwaniach nareszcie przystąpiono do naprawy mostu, a raczej właściwie szkieletu nad ul. Lipową.

Copr awda narazie gromadzą materiały, może jednak jeszcze przed zimą prace dojdą do skutku.

Przy tej sposobności warto przypomnieć że schodki łączące ulicę Cłańska z ul. Lipowa wymagają również remontu.

Schodków takich jest w Grodnie więcej i każde mają jakieś braki.

Lepiej o tem pomyśleć, póki niema mrozu i ślizgawicy.

Spór Kamińskich

Wczoraj w godzinach południowych mieszkańcy ulicy Białostockiej mieli możliwość obserwować „likwidację” sporu pomiędzy Kadyszem i Mejerem Kamińskimi.

Mejer Kamiński mając pretenzje do swego imiennika

wszczał awanturę, w trakcie której poszły w ruch widły i kółki.

Dzięki interwencji publiczności zajście zakończyło się na wzajemnym poturbowaniu bez poważniejszych uszkodzeń cieleśnych.

Obsada taka podyktowana została prawdopodobnie względami „konkurencyjnymi”.

To też konkurencja

W sferze grodzieńskich ulicznic nastąpiła pewna zmiana, polegająca na podziale „rejonów”.

Do niedawna Jgłównym zbirowiskiem prostytutek w centrum miasta była ul. Hoowera. Obecnie część ulicznic defiluje od poczty do rogu ul. Bośniackiej.

Nocny dyżur apteki
Dzisiaj: Apteka Farna Plac Batorego 8. Tel. 297.

KOŁDRY

najkorzystniej kupicie w wytwórni

HERKULES

ul. Dominikańska 31 pod Sądem Okręgowym
Wielki wybór.
Solidne wykonanie.
Ceny wyjątkowo niskie.

Nie wie co nuda kto abonuje książki w wypożycz. Iberskiego

Szofer obraził policjanta

Onegdaj Sąd Grodzki rozpoznawał sprawę osk. Czaplńskiego Tadeusza za zniesławienie policjanta Zaleszyna.

Czaplński będąc w stanie podehmielonym użył pod adresem posterunkowego obraźliwych słów.

Na skutek doniesienia obrażonego Czaplńskiego pociągnięto do odpowiedzialności karnej.

Stawiony przed Sądem przyznał się do winy, a na swoje usprawiedliwienie podał, że krytycznego dnia z powodu śmierci matki za wiele wypił i de-

puścił się przestępstwa pod wpływem zamroczenia.

Cheć „zapomnieć”, że był poprzednio karany, Sąd wymierzył stosunkowo łagodny wyrok 30 zł. grzywny.



Wkrótce w kinie „Apollo”

HERKULES

ul. Dominikańska 29.

Pobicie

Zacharewicz Władysław, Rzeznicka 45 zameldowała policji, że syn jej Edward, lat 20 został pobity na ul. Brygidzkiej.

NA ŚW. MIKOŁAJA...

Duży transport nowych zabawek, gier i подарunków otrzymała Księgarnia **E. Iberskiego** ul. Dominikańska 29.
Ceny specjalnie zniżone. — Duży wybór. — Wysoki rabat.

WARSZAWIANKA

Zakład Gastronomiczny, ul. Brygidzka 7 vis a vis kina Zosieńka

Obiad 2 dania i herbata 80 gr.
Śniadania, Kolacje
Stoliki — Łoże — Muzyka radjowa
Na zamówienie wykonuje wykwitne bankiety weselne i przyjęcia towarzyskie.

Otwarty od godz. 8 rano do 23,30 wiecz.

Stale gorące dania

Dźwiękowiec Apollo

Dzisiaj Wstęp od 40 gr.
Długo oczekiwane arcydzieło, które wprowadziło świat w podziw p. t.

Tańcząca Wenus

Z wymarzoną parą kochanków: Joan Crawford i Clark Gable
NADPROGRAM: Najnowsze aktualności świata



TANZĄCA WENUS

CRAWFORD i GABLE

Dźwiękowe-Kino Polonja

Pocztowa 4

DZIS

Najnowszy Polski przebój p. t.

Co mój mąż robi w nocy?

Reżyserja—Michał Waszyński

W rol. gł.:

- Maria Górczyńska
- Tola Mańkiewiczówna
- Kazimierz Krukowski
- Michał Znicz
- Romuald Gierasieński
- Konrad Tom
- Wiktor Biegański
- oraz król zapowiadaczy — Fryderyk Jarossy mąż Olii Czechowej
- Duet taneczno-śpiewny — Dżekobson i Krasin
- Muzyka — Petersburski

Wejście na poc. seansów: 6, 8³⁰, 10⁴⁰ (w święta od 4-ej) w sobotę i niedzielę od 12

Kino „PALACE”

Orzeszkowej 14
Wstęp od 25 gr.

Dzisiaj

Całkowita zmiana programu
Janko Muzykant
w/g arcydzieła Eltzy Orzeszkowej

Nadprogram!

Występy artystów „Varjete” i cyrku „Empire” w zespole składającym się z 15 osób pod dyr. p. Zdrozdowskiego
Nowe oryginalne numery akrobatyczne, taneczne, muzycznie śpiewne, humorystyczne i teledyktacje

Ceny na wszystkie miejsca gr. 45

Pocz. seansów 6—8—10,15 w soboty i niedziele specjalne poranki dla młodzieży i dzieci w cenie po gr. 25 pocz. o 12-ej i 2-ej.

PEWNOŚĆ I GWARANCJĘ dla wkładów oszczędnościowych znajdziesz w Komunalnej Kasie Oszczędności Powiatu Grodzieńskiego

ZOSIENKA Kina Dźwiękowe Brygidzka 2 Pocz. seans. 6, 8, 10¹⁵ Wstęp od 25 gr.

Dzisiaj światowej sławy arcydzieło N. Gógola, w którym wielki geniusz pokazał nam zalety życia carskiej Rosji p. t.

REWIZOR

z dawno niewiedziwym ulubieńcem publiczności
Włostą Burianem